Nr. 45. Lwów, Sreda dnia 23. Lutego 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 90 Mk., z dostawą do domu 100 Mk., z przesyłką w Polsce 105 Mk., w innych państwach 150 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 3 marki.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadesłane" i „Nekrologi" 15 Mk., na 1. kolumnie 50 Mk., przed kroniką 30 Mk., po kronice komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz nonp. 6 Mk. Nadesłane i nekrologi 18 Mk., na 1. kolumnie 60 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego". Ogłoszenia na niedz. i święta o 50% drożej. (Numery „Kurjera Lwowskiego" są antidatowane).

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

List z Ameryki.

Zwrot do „starych" czasów. — Vanderlip i rząd Stanów Zjednoczonych. — Wilson i jego doradcy. Wydatki...

(Od naszego korespondenta nowojorskiego.)

New York w grudniu.

W całych Stanach Zjednoczonych zaczął się zwrot do starych czasów (to pre-war times), jak to Amerykanie mówią między sobą. Ruch ten zaznacza się przedewszystkiem małą zniżką cen, co oczywiście, w mniemaniu kapitalistów, ma zabezpieczyć byt ekonomiczny Ameryki na dalszą metę. Pisma cieszą się z tego powodu i obiecują sobie, że w tej ogólnej radości każdy weźmie udział. Gdy jednak patrzymy na tą zmianę z robotniczego punktu widzenia, to niema się z czego cieszyć, ponieważ jednocześnie ze zniżką cen idzie gorliwe obcinanie płac robotnikom, a robi się to sprytnie... jak zwykle „po amerykańsku". Robotnikowi trudno bowiem powiedzieć otwarcie, że obetnie się mu zapłatę, więc zapowiada się stagnację w przemyśle, albo wywołuje się ją sztucznie, a następnie wydala się masowo robotników z fabryk, aby potem przyjąć ich po pewnym czasie z powrotem, i już za małą zapłatą, względnie mniejszą od tej, jaka była dawniej.

Przeciwko takim zarządzeniom kapitalistów stają unje, to też w pismach niesprzyjających ruchowi robotniczemu pomieszcza się lokciowe artykuły, godzące w egzystencję unji. Aby w zupełności zabezpieczyć należyty rozwój przemysłowi, należy — dowodzą kapitaliści — rozbić unje i oprzeć przemysł na systemie „open-shop", czyli inaczej: fabryki otwarte dla wszystkich i każdy może w niej pracować, bez względu na to, czy należy do unji, lub nie. Trafia się i tak, że w pewnych fabrykach tutejszych pracują tylko uniści, co oczywiście jest solą w oku dla fabrykantów, to też, aby i w tym wypadku sobie poradzić, kapitaliści twierdzą, że należy przyjmować i nieunistów, nawet mimo protestu zrzeszonych robotników.

Zwrot ten wywołuje wśród robotników rozgoryczenie, z czego korzystają socjaliści i radykali, pisząc otwarcie, że kapitaliści dążą do jawnego okradania robotników. Wzburzenie umysłów jest ogólne. Wobec tego w pismach kapitalistycznych pojawiają się sążniste edytorjały, w których tłumaczy się, iż zwrot do „starych czasów" nie przyjdzie tak łatwo, musi wywołać to pewne rozgoryczenie, ale należy pocieszać się tą myślą, że naród wielki nie łatwo przechodzi do normalnych stosunków. Czy kapitaliści zdołają przeprowadzić swoje zamiary, to pokaże najbliższa przyszłość, wobec której jedni są przygotowani, a drudzy w niepewności jej wyczekują.

Zapewne i w Europie wiedzą już o słynnym „wizardzie" Washingtonie D. Vanderlipie, któremu udało się wydostać bajeczny wprost kontrakt na eksploatowanie Syberji, od bolszewików. Vanderlip pojechał do Rosji z polecenia syndykatu kalifornijskiego, a wyjazd jego nie był nawet wiadomym dla rządu tutejszego. Dowiedziano się dopiero o jego pobycie w Rosji, kiedy już bawił w Szwecji, mając kontrakt w kieszeni.

Puszczono pogłoskę, jakoby Vanderlip był osobistym przedstawicielem Hardinga, prezydenta-nominata, z czego skorzystali demokraci podczas kampanji wyborczej w Stanach Zjednoczonych.

Sprawy polskie na Lidze narodów.

Kwestja wschodniej Małopolski wejdzie na porządek dzienny 25. bm.

Warszawa. (EE.) Porządek posiedzeń Ligi Narodów przewiduje następujące sprawy polskie: 24. bm. sprawa konsultacji ludowej w Litwie środ., 25. bm. sprawa Galicji wschodniej, 26. bm. cztery sprawy odnośnie do Gdańska, 28. bm. kwestja rugów żydów polskich z Austrji. Liga rozważać będzie 2 projekty plebiscytu w Litwie środkowej: 1. polski, 2. litewski. Przedstawiciel Polski Askenazy domagać się będzie przyjęcia projektu polskiego na zasadzie zupełnej bezstronności i ścisłej zgodności z tekstem uchwały Ligi, powziętej w Brukseli 29. paźdz. ub. r. Projekt zawiera 70 artykułów. Polacy domagają się najrychlejszej konsultacji.

W sprawie Galicji wschodniej osławiona Rada Narodowa Ukraińska Zachodnia prowadzi kampanję oszczerczą przeciw władzom polskim w Małopolsce. Przewidywać można, że Rada Ligi uzna się za niekompetentną do rozważania spraw wschodniej Małopolski i odeszle tę sprawę do Rady ambasadorów. Askenazy zamierza mimo to złożyć Lidze memorjał, odpierający kłamstwa ukraińskie na podstawie autentycznych dokumentów.

Przed podpisaniem konwencji polsko-francuskiej.

Paryż. (PAT). (Havas). Briand przyjął wczoraj Sapiehę i gen. Sosnkowskiego. Przedmiotem obrad była sprawa polsko-franc. konwencji wojskowej i handlowej. W zasadzie treść układu została ustalona. Podpisanie konwencji nastąpi prawdopodobnie w ciągu najbliższego tygodnia.

Warszawa. (EE.) Podpisanie umowy wojskowej francusko-polskiej odłożono — według „Gaz. Warsz." — dlatego, że Francja chce podpisać umowę wojskową równocześnie z podpisaniem handlowej. Umowa polit.-handlowa będzie ogłoszona, traktat militarny będzie poufny.

Berlin. (EE.) „Deutsche Allgemeine Zeitung" zamieszcza obszerny artykuł w sprawie układu wojskowego i ekonomicznego między Polską a Francją. Konwencja zawarta będzie w najbliższym czasie. Min. Sapieha po powrocie z Londynu ma ustalić z przedstawicielami rządu francuskiego wytyczne konwencji. „Deutsche Allg. Ztg." dowiaduje się, że Polska zrzekła się pożyczki we Francji, w zamian atoli za prerogatywy, udzielone Francji przy eksploatacji terenów naftowych w Galicji, Francja zapewni Polsce korzyści finansowe. Konwencja wojskowa przewiduje udzielenie Polsce pomocy w materjale wojennym w razie napadu bolszewików. Francuskie misje wojskowe mają być nadal czynne i współdziałać w przeprowadzeniu pewnych reform w armji polskiej. Podobno osiągnięto już porozumienie z Rumunją, która ma ubezpieczyć prawe skrzydło armji polskiej w razie ataku bolszewickiego. Sprawa umowy z Czechosłowacją nie jest załatwiona, ale nadanie Legji honorowej prez. Masarykowi i min. Beneszowi dowodzi, że jest na dobrej drodze.

Paryż. (PAT). „Petit Parisien" donosi, że pomiędzy Francją a Polską będą podpisane 3 układy: 1) Układ polityczny dla rozwinięcia wspólnej deklaracji obu rządów z czasu pobytu marszałka Piłsudskiego w Paryżu. Na mocy tego układu oba kraje przyrzekają sobie pomoc w celu obrony wspólnie podpisanych traktatów. Pozatem układ przewiduje, że w razie **ataku na wschodzie lub zachodzie na Polskę, Francja pośpieszy jej z pomocą** w materjale wojennym i siłach technicznych. Wysłanie wojsk francuskich na pomoc jest wykluczone. 2) Układ handlowy ogólny, dotyczący stosunków handlowych obu krajów, regulujący sprawy taryfowe i sprawę wzajemnej wymiany towarów. 3) układ handl. specjalny w sprawie eksploatacji małopolskich źródeł naftowych, przewidujący utworzenie wspólnego przedsiębiorstwa francusko-polskiego.

Polskie widoki handlowe na Bułgarję.

Warszawa. (Tel. wł.) Znany bułgarski ekonomista Danczu ogłosił w jednym z bułgarskich dzienników artykuł o przyszłych stosunkach handlowych między Polską a Bułgarją. W artykule mówi autor, że po zerwaniu stosunków z Niemcami i po krachu ekonomiczno-przemysłowym Austrji, Bułgarja musi szukać fabrykatów gdzieindziej. W obu krajach jest podobny stan waluty, istnieją też są widoki szerokiego zbytu fabrykatów polskich w Bułgarji. Kwestja transita przez Rumunję nie stanowi tu przeszkody wobec przymierza polsko-rumuńskiego, przy którem kwestja ta będzie szczegółowo omówiona.

WITOS ODPOWIE DZIŚ NA ZARZUTY.

Warszawa. (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu premier Witos zabierze głos i odpowie szczegółowo na zarzuty, podniesione przeciw jego exposé przez poszczególne partje, poczem zażąda udzielenia rządowi wotum zaufania, które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie przez Sejm uchwalone.

PRZYJAZD MIN. SAPIEHY I STECZKOWSKIEGO

Warszawa. (Tel. wł.) Przyjazd ministra spraw zagr. ks. Sapiehy jest spodziewany w Warszawie około środy, wraz z nim przyjedzie minister gen. Sosnkowski. Wyjazd ks. Sapiehy do Bukaresztu nastąpi najpóźniej w sobotę, bo w poniedziałek 28. bm. jest spodziewany w Bukareszcie. Minister Steczkowski, który ma przed wyjazdem ministra Sapiehy odbyć z nim konferencje, jest tu oczekiwany najpóźniej w piątek.

To jednak nie odniosło skutku, ponieważ zaprzeczono tej pogłosce.

Prasa zwróciły się do swoich przedstawicieli w Europie o informację i jedyną, jaka nadeszła, była od korespondenta New. York American, Bertelli'ego, który bawi w Berlinie, a który nadesłał depeszę, potwierdzając rzeczywiście, że Vanderlip uzyskał kontrakt od bolszewików. Bertelli zwrócił się do samego Cziczerina i od niego właśnie otrzymał radio, że Vanderlip wziął kontrakt. Czy Vanderlip był przedstawicielem Hardinga, to o tem Bertelli nie doniósł. Rząd Stanów Zjednoczonych jest bardzo zainteresowany Vanderlipem, choćby z tego powodu, że stanowisko rządu wobec bolszewików jest dobrze znane. Tutaj wynika inny jeszcze incydent, ponieważ Vaderlip miał zgodzić się na to, że będzie forsował sprawę uznania rządu bolszewickiego w Stanach Zjednoczonych.

Wiadomem jest doskonale, że administracja Wilsona, która zarządza krajem do dnia 4. marca, nie zwróci uwagi wcale na zabiegi Vanderlipa, lecz co innego, gdy republikanie obejmą rządy. Chodzą pogłoski, że Harding, pod naciskiem kapitalistów, zamierza uznać rządy sowietów i w ten sposób zagarnąć bogactwa Syberji dla kapitalistów amerykańskich. Vanderlip narobił więc kłopotu rządowi Stanów Zjednoczonych, lecz widocznie nie liczy się z tem wcale, mając poparcie republikanów.

Ogólnie obawiano się, że prezydent Wilson nie przeżyje upadku demokratów. Będąc chorym już od roku, nie brał udziału w życiu politycznem. Naród nie był poinformowany dokładnie o stanie zdrowia prezydenta, sądzono więc, że musi być bardzo chorym, skoro nie ukazywał się wcale publicznie. Puszczano nawet pogłoski, że już nie żyje, a tylko rząd rozmyślnie ukrywa jego śmierć, aby nie wywoływać wrzenia w kraju. Nadto mówiono otwarcie, że żona jego załatwia interesa krajowe, to znów, że czyni to jego prywatny sekretarz, p. Tumulty. Przekonano się jednak, iż wszystkie te pogłoski były bezpodstawne, gdy delegacja odwiedziła prezydenta. Delegacja ta właśnie poinformowała naród o stanie zdrowia prezydenta gdy oświadczyła, że jest on już bliskim śmierci, ponieważ przyjął delegację w krześle i bardzo mało rozmawiał.

Sądzono więc, że skoro partja demokratyczna przepadnie podczas wyborów, to prezydent Wilson nie przeżyje tego. Stało się przeciwnie, gdyż Wilson czekał nawet długo na wynik wyborów w dniu 4. listopada, a gdy się przekonał, że demokraci przepadli, zdrowie jego zaczęło się polepszać, a polepszyło się już do tego stopnia, że Wilson będzie obecnym przy otwarciu kongresu i nawet wygłosi mowę. Obecnie chodzi już bez laski i bierze czynny udział w życiu politycznym.

Wkrótce po wyborach, wysunął się z projektem Bryan, były sekretarz stanu i trzykrotny kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych, z ramienia partji demokratycznej. Bryan twierdził, iż wobec wyniku wyborów Wilson powinien natychmiast ustąpić i godność prezydenta złożyć w ręce Marshalla, wice-prezydenta, albo uczynić w ten sposób: powołać Hardinga na sekretarza stanu, a następnie zrezygnować. Prezydentem zostałby Marshall i tenby zrezygnował, więc Harding zostałby prezydentem, drogą sukcesji. Projekt Bryana wyśmiano ogólnie i nazwano go „dzikim". Wobec takiego przyjęcia projektu Bryana, usunął się on zupełnie, oświadczając, że niema już co do roboty i, że „serce jego spoczęło w grobie".

Zwolennicy „dobrych czasów" dowodzą, że Stany Zjednoczone stałyby daleko lepiej, gdyby naród nie rozrzucał za wiele pieniędzy na przyjemności życiowe... Codziennie prawie czyta się artykuły, napisane przez „wzorowych" mężów, że tylko oszczędność i jeszcze raz oszczędność może zapewnić spokój w rodzinach i bogactwo kraju. Aby więc swoje wywody poprzeć argumentami, uczyniono niedawno zestawienie, ile wydaje naród amerykański na przyjemności życiowe. Oto cyfry:

Naród amerykański wydaje: Na gumę do żucia 50,000.000 dol. Na cukierki 1.000.000.000. Na papierosy 800,000.000. Lody i soda 350,000,000. Perfumy i kosmetyki 750,000.000. Na cygara 510,000.000. Na tytoń 800.000.000. Na futra 300.000.000. Dywany i drogie ubiory 1.500,000.000. Mydło toaletowe 400,000.000. Razem 6.460,000.000 dolarów.

Z pewnością, że kapitalistów amerykańskich nie martwi wydana suma, bo, jeżeli ktoś wydaje tyle, to oni właśnie to czynią. Martwi ich tylko jedno, a mianowicie, że grube sumy z tych pieniędzy idą do obcych krajów. Futra, toaletowe mydła, papierosy, kosmetyki i perfumy kupuje się właśnie za granicą. Gdy z jednej strony nawołuje się do oszczędności, to z drugiej zachęca się do wczesnego zakupywania podarków na święta Bożego Narodzenia. A na zachętę, wszak nie braknie sposobów. Amerykanie w tem przodują.

St. A. Trojanowski.

—oo—

Nota Ligi narodów w sprawie Wilna.

Prasa szwajcarska podaje tekst noty Ligi narodów do rządów Polski i Litwy oraz odpowiedzi na ostatnie noty obu rządów.

W nocie wspólnej Rada Ligi narodów stwierdza, że zarówno żądaniu litewskiemu, aby obu stronom zapewniono równe prawa, jak i żądaniu polskiemu, by plebiscyt odbył się jak najrychlej, stanie się zadość. Wszelkie trudności usunięte zostały dzięki dobrej woli Naczelnika Piłsudskiego i ministra Sapiehy. Wobec tego d. 21. lutego przystąpić będzie można do omówienia plebiscytu.

W nocie wystosowanej do Polski Rada Ligi przyjmuje do wiadomości przyrzeczenie Polski wycofania wojsk Żeligowskiego w miarę przybywania oddziałów międzysojuszniczych oraz zgodę jej na zaprowadzenie administracji czysto lokalnej. Rząd polski w najbliższym czasie zawiadomiony zostanie o dacie wysłania wojsk i otrzyma plan stopniowej ewakuacji. Plan pułk. Chardigny na natychmiast wejść w życie, pułk. Chardigny wezwany zostanie do utworzenia administracji złożonej z żywiołów ściśle lokalnych, mającej zastąpić dotychczasowe władze polskie.

Nota do rządu litewskiego jest ciekawsza ze względu na odparcie pewnych żądań litewskich. W odpowiedzi na żądanie gwarancji, by w razie niepomyślnego dla Polski plebiscytu nie nastąpił nowy zamach Żeligowskiego, Rada Ligi narodów stwierdza, że nie wolno jej przypuszczać, aby któraś ze stron chciała zgwałcić swe zobowiązania. Wprawdzie rząd litewski nie jest uznany de iure, lecz ponieważ Litwa zwróciła się do Ligi narodów, w sporze tym traktowana będzie, jakby była członkiem Ligi. **Uznanie de iure nie należy do Ligi**, lecz do poszczególnych rządów, którym Liga może conajwyżej zwrócić uwagę na powyższy fakt. W odpowiedzi na obawy rządu litewskiego, aby wysłanie oddziałów międzysojuszniczych nie wywołało opozycji rosyjskiej, Rada Ligi Narodów pisze: **„Nie znamy treści ostatnich not wymienionych na ten temat między rządem litewskim a sowietami;** lecz rząd polski w telegramie swoim z d. 6. stycznia i przez deklarację ustną ks. Sapiehy w wydziale Rady, podkreślił, że w pierwszym artykule preliminarjów ryskich w sposób niedwuznaczny sowiety przyrzekają **nie mieszać się do spraw terytorjalnych na zachód od granicy** rosyjsko-polskiej, określonej w tych preliminarjach. Ten artykuł ma być powtórzony w traktacie pokojowym polsko-rosyjskim". W korespondencji ze sowietami rząd polski podkreślił pokojowy cel wysłania oddziałów międzynarodowych **i zastrzegł się przeciw wszelkim podejrzeniom.**

Minister spraw zagranicznych Polski oświadczył zresztą, że Polska bierze odpowiedzialność za dopełnienie warunków pokoju przez sowiety. Wobec tego Rada Ligi narodów uważa sprawę za załatwioną i nie myśli, że należy zastanawiać się dłużej nad ewentualnością opozycji sowieckiej.

—oo—

Z prasy niemieckiej.

REKONSTRUKCJA POSTERUNKU BOLSZEWICKIEGO W BERLINIE.

Przedstawicielstwo sowieckie w Berlinie ma ulec zupełnej rekonstrukcji. Wszystkie druki z nazwiskiem Viktora Koppa zniszczono, a na jego miejsce wydrukowano firmę: „Zastępstwo rosyjskiego komisarjatu dla handlu zagranicznego". Również stworzono oddziały dla jeńców i propagandy. Berlin bowiem ma być centrem komunistycznej propagandy w Berlinie. Biuro szpiegowskie, mające śledzić za rosyjskimi emigrantami zatrzymuje zupełną samodzielność. Kierownictwo polityczne zajmuje nadal Victor Kopp. Wkrótce ma przyjechać prof. Łomonosow z Sztokholmu i stanąć na czele komisji zakupów w Berlinie.

STAN KOLEJNICTWA W NIEMCZECH.

Budżet ministerstwa kolei w Rzeszy niemieckiej na rok 1921 przyniesie przypuszczalnie dochodu 16.8 miljarda mk. Rozchód obliczony jest na 31.18 miljarda, czyli deficyt w roku obecnym wynosić będzie 14 miljardów mk. Dodać należy, że deficyt z ubiegłego roku wynosi jeszcze 10 miljardów mk. Skutkiem tak opłakanego stanu rzeczy rząd podwyższy taryfę towarową i osobową o 6 proc. i przystępuje do zmniejszenia personalu. Ulgi taryfowe przyznano dla transportów aprowizacyjnych i nawozów sztucznych, tudzież kolejom znajdującym się w Prusach Wschodnich.

Jak z tego widać nie trzeba się bardzo dziwić naszym stosunkom kolejowym, zwłaszcza, że koleje polskie pracują w warunkach nierównie gorszych.

—oo—

Z życia Białorusi.

GRODZIEŃSKA RADA BIAŁORUSKA.

Dnia 21. ub. m. zamknięto z rozkazu starosty grodzieńskiego, Grodzieńską Radę Białoruską. — Przyczyną protest niedawno w pismach zamieszczony, przeciwko rezolucjom o przyłączeniu Grodna do Polski.

NOWE PISMO BIAŁORUSKIE.

Wyszedł w Wilnie Nr. 1. pisma młodzieży białoruskiej pod tyt.: „Maładoje Życcio".

SZKOLNICTWO BIAŁORUSKIE.

W pismach wileńskich pojawiły się artykuły, odpierające zarzuty, jakoby szkolnictwo białoruskie było defacto rosyjskiem. Nauczycielstwo białoruskie stwierdza tylko, że młodzież, która zaczęła uczyć się po białorusku, kontunuuje ze względów pedagogicznych tę naukę. Ciekawy argument, którego nigdy dotąd żaden naród nie użył, strząsając z siebie jarzmo obcego szkolnictwa.

Sprawy ukraińskie.

WIELKA BITWA NA UKRAINIE.

Komunikat bolszewicki ogłasza, iż 2, 3 i 4 lu go trwały ciężkie walki między [illegible] wieckiemi wojskami a powstańczymi oddziałami na prawym brzegu Dniepru w rejonie Czerkas. — Z powodu przewagi sił powstańczych woj [illegible] czerwone zmuszone zostały odejść na lewy brzeg Dniepru, do Zołotonoszy. Ponieważ powstańcze wojska ukraińskie rozporządzają ogromnemi siłami, czerwone oddziały zażądały nadesłania posiłków.

NA WYPADEK NAJAZDU BOLSZEWICKIEGO.

„Orient" donosi, że z kół dyplomacji angielskiej wychodzi inicjatywa w kierunku zbliżenia między Polską a Ukrainą. Wyniki dotychczasowych usiłowań czynią prawdopodobnem dojście do skutku, najpóźniej na wiosnę, porozumienia w najbardziej zasadniczych kwestjach. Porozumienie to umożliwiłoby na wypadek ofensywy bolszewickiej, wspólną akcję wojsk ukraińskich z armią polską.

Co do stanowiska kół ukraińskich (jakich? — Red.?) brak jeszcze konkretnych przedłożeń.

Próby nawiązania bezpośrednich rokowań zostały w Londynie podobno już podjęte (? Red.).

RUMUNJA PROSTUJE ZARZUT POPIERANIA PETLURY.

Bukareszt. (PAT.) Rumuński minister spraw zagranicznych wystosował odpowiedź pod adresem rosyjskiego komisarza dla spr. zagr. na jego skargę co do popierania Ukraińców. W odpowiedzi jest powiedziane, że wojska Petlury, które przeszły na terytorjum rumuńskie, zostały internowane w Kronsztadzie, a zatem w odległości 200 km. od granicy, że zatem nieprawdopodobną jest rzeczą, aby ostatnia inwazja została dokonana przez zwolenników Petlury. Mimo to prosi minister o dokładne daty, w którem miejscu granica przekroczona, aby mógł wdrożyć śledztwo.

ODZNAKA DLA WOJSK URL.

Dla żołnierzy ukraińskich, którzy brali udział w walkach w roku 1919 ustanowiono „Żelazny Krzyż“, który wnet będzie po obozach rozdany.

NAUCZYCIELSTWO RUSKIE U GEN. DELEG.

Dyr. „Wzajemnej pomocy ukr. nauczycieli“, p. Liszczynśkyj wręczył 19. bm. gen. delegatowi rezolucje zjazdu nauczycielstwa ruskiego i interweniował tak w sprawie nauczycieli w Tucholi internowanych, jak i świeżo do Glinian do obozu wywiezionych. Gen. delegat obiecał poparcie sprawy uwolnienia, wyjaśniając, że wymienione fakty przeniesienia b. petlurowców do obozu koncentracyjnego były zarządzeniem wojskowości.

Walka o Górny Śląsk.

CAŁONOCNA STRZELANINA BANDYTÓW NIEMIECKICH.

Bytom. (PAT.) Dnia 19. bm. odbywało się w Borkowicach powiatu oleskiego przedstawienie niemieckie, na które przybyli bojowcy niemieccy w liczbie 300. — Z miejscowej ludności przybyło niewiele osób. Pewien Polak wszedł na salę i wezwał obecnych Polaków do opuszczenia sali. Bojowcy napadli na niego i pobili go do nieprzytomności. Później Niemcy uzbrojeni w karabiny zaczęli strzelać do obecnych na sali Polaków, a potem nadjechał niemiecki samochód z karabinem maszynowym i walka rozpoczęła się na dobre. Strzelanina trwała całą noc. Padło 600 strzałów. Są zabici i ranni. Wypadek ten świadczy, że bojowcy niemieccy rozpoczęli znów swoją działalność.

AGITACJA NIEMIECKA NA ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT). Niemcy prowadzą agitację komunistyczną wśród robotników polskich, namawiając ich, aby nie brali udziału w plebiscycie. Na urządzonem w tym celu zebraniu komunistycznem w Zabrzu robotnicy polscy zmusili agitatora do ucieczki.

UKŁAD W SPRAWIE ŚLĄSKA.

Warszawa. (E. E.) „Rzeczpospolita“ donosi, że w sobotę ubiegł. tygodnia zawarto układ francusko-polski w sprawie Śląska.

—oo—

Sprawa Wilna.

O PRZYNALEŻNOŚĆ WILNA DO POLSKI.

Wilno. (E. E.) Na sobotniem posiedzeniu Rady miejskiej powzięto jednomyślnie (przy 2 powstrzymujących się od głosowania żydach) — wniosek wysłania do Paryża delegacji, celem przedstawienia woli ludności oraz oświadczenia, że Rada miejska wybrana powszechnem, bezpośredniem, równem, tajnem i proporcjonalnem prawem wyborczem stwierdza, że ludność Wilna i okręgu wileńskiego stoi na stanowisku przynależności do Państwa Polskiego. Niezdecydowany stan polityczny w najwyższym stopniu utrudnia egzystencję ludności pragnącej jak najprędszego połączenia z całością Rzeczypospolitej polskiej. Ponieważ Liga Narodów uznała za potrzebne sprawdzenie woli ludności. Drogą plebiscytu Rada m. Wilna prosi o jaknajrychlejsze wyznaczenie terminu plebiscytowego.

NOWA NOTA LITEWSKA W SPRAWIE WILNA.

Kowno. (PAT.) Litewska agencja telegraficzna donosi, że rząd litewski wystosował do komisji plebiscytowej Ligi Narodów telegram, w którym oświacza, że obszary sporne między Polską a Litwą należą w myśl układu moskiewskiego z dnia 12. lipca z. r. do Litwy. Faktu tego nie zmieni w niczem pokój pomiędzy Polską a Rosją sowiecką w Rydze. Celem ostatecznego rozwiązania sporu Litwa gotowa jest poddać się decyzji L. N. Rząd litewski przedstawia w dalszym ciągu swoje zapatrywania co do granic obszaru plebiscytowego w gubernjach wileńskiej i grodzieńskiej. Podnosi że Wilno jako narodowo-religijne, polityczne i gospodarcze centrum Litwy, powinno bez plebiscytu pozostać przy Litwie. Wreszcie proponuje, aby wojska polskie zastąpiono wojskami litewskiemi.

DELEGACJE RAD LUDOWYCH LITWY ŚRODKOWEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT). Wczoraj zjawia się u podsekretarza stanu Dąbrowskiego delegacja Wydziałów wykonawczych Rad ludowych ziemi wileńskiej, które odbyły niedawno zjazd, na którym rozważano szczegółowo obecne położenie tej części kraju. Delegacja oświadczyła, że ogromna większość mieszkańców pragnie należeć do Polski. Ludność nie życzy sobie żadnego Sejmu, albowiem dla niej Sejm ustawodawczy jest w Warszawie. Wskazanem jest, aby ludność wybrała mężów zaufania, którzyby przybywszy do Wilna, orzekli w dwu słowach, czy chcą należeć do Polski czy do Litwy. Delegacja zaprotestowała przeciw usunięciu wojsk Żeligowskiego i przysłaniu wojsk międzynarodowych. Uskarżała się także na agitację biskupa Matulewicza, który mianuje wszędzie księży Litwinów, usuwa Polaków, prześladuje mowę polską i nadużywa kościoła dla agitacji antipolskiej.

OZIĘBIENIE STOSUNKÓW MIĘDZY LITWĄ A SOWIETAMI.

Wilno. (E. E.) Jak donoszą z Kowna między rządami: sowieckim a lit.-kowieńskim znać silne oziębienie stosunków, oraz wzmagające się wciąż tarcia, z powodu niewykonania przez Litwę żądań sowieckich zawarowanych traktatem.

(Wiadomość tę pochodzącą z Kowna należy przyjmować z zastrzeżeniem. Wobec zbliżającego się rozstrzygnięcia na Wileńszczyźnie, Litwa chce zrzucić z siebie zarzut bliskich stosunków ze sowietami. R.)

Dokoła rokowań pokojowych.

Ryga. (EE.) W ciągu całego dnia niedzielnego odbywały się w Rydze konferencje między Steczkowskim, Dąbskim z jednej strony, a Krassinem, Lorencem i Joffem z drugie. Omawiano przedewszystkiem stosunki ekonomiczne polsko-rosyjskie. Według „Rzeczypospolitej“ w poniedziałek miała się wyjaśnić sprawa pokoju.

Ryga. (EE.) Posiedzenie podkomisji transitowej odbyło się wczoraj. Polscy członkowie złożyli nie niem projekt uregulowania transita do Rosji w myśl którego transito artykułów wojskowych oraz towarów służących do zaopatrzenia wojskowości jest niedopuszczalne. Chwilowo będą otwarte dwie linje transitowe, jedna przez Baranowicze, ewentualnie przez Stołbce, druga przez Zdołbunowo. Na posiedzeniu komisji ekonomicznej obie strony ostatecznie sformułowały swe stanowisko w sprawie zwrotu kapitałów specjalnych oraz przedmiotów wartościowych.

KONFERENCJA STECZKOWSKIEGO Z KRASSINEM.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Rygi donoszą nam, że min. Steczkowski odbył tam konferencję z rosyjskim delegatem Krassinem, który zatrzymał się w Rydze w drodze do Anglji. Przedłużenie pobytu min. Steczkowskiego w Rydze tłumaczy się tem, że obecnie rozstrzygają się tam sprawy finansowe i ekonomiczne, w których obecność min. Steczkowskiego jest niezbędną.

SMUTNA DOLA ZAKŁADNIKÓW POLSKICH W ROSJI.

Ryga. (E. E.) Zakładnicy polscy w Sowdepji, doprowadzeni do rozpaczy opłakanemi warunkami życia, ogłosili głodówkę, domagając się niezwłocznie indywidualnej wymiany.

BOLSZEWICKIE POGRÓŻKI POD ADRESEM ANGLJI.

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą z Londynu, że „Daily Herald“ ogłasza wywiad korespondenta moskiewskiego z Cziczerinem w sprawie zagranicznej polityki sowietów.

„Oskarżają nas w Anglji — mówi Cziczerin — o popieranie przeciwangielskiej polityki na Wschodzie. Rzecz ma się przeciwnie. Tylko dzięki naszym wpływom nie doszło dotąd do rewolucji komunistycznej w Persji. Dotąd trzymaliśmy się w defenzywie, Anglja zaś była ofenzywna. Jednak o ile traktat handlowy nie zostanie podpisany, sytuacja stanie się krytyczną. Nie możemy pozostawić własnemu losowi ludów wschodnich, które wcześniej czy później zwróciłyby się przeciw nam. Dlatego domagamy się, by w punktach traktatu handlowego zagwarantowano niepodległość ludom Wschodu“.

Cziczerin zaznaczył wkońcu, że Rosja nie bierze na serjo pogróżek Wilsona i sądzi, że łatwiej dojść do porozumienia z Ameryką, niż z Anglją.

DYMISJA PONIATOWSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski“ zamieszcza pismo Naczelnika Państwa do p. Witosa o zwolnieniu z urzędu ministra Poniatowskiego, i pismo Naczelnika Państwa do ministra rolnictwa o zwolnieniu go z urzędu.

P. LEŚNIEWSKI KANDYDATEM NA MINISTRA ROLNICTWA.

Warszawa. (E. E.) Kandydatem na ministra rolnictwa ma być p. Leśniewski, szef sekcji w min. rolnictwa.

—o—

KONFERENCJA POLSKO-GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT). Dziś toczyły się obrady komisji tzw. bloku politycznego. Przewodniczący Sahm wyraził się, że konwencja polsko-gdańska ma być jedynie interpretacją traktatu wersalskiego i że zadaniem komisji będzie opracowanie bliższych przepisów wykonawczych. Przewodniczący delegacji polskiej p. Pluciński zaznaczył, że rząd polski nie chciałby ograniczyć układów wyłącznie do spra wwymienionych w konwencji, bo art. 38 konwencji wyraźnie przepisuje ujęcie w układach polsko-gdańskich wszystkich spraw aktualnych, a nie wymienionych, w art. 40. jasno ustanawia, że obie strony mogą zawrzeć umowy odbiegające od konwencji, o ile w tym kierunku nastąpi między niemi porozumienie. Rząd polski godzi się na stanowisko Saluna, by postulaty inne nie były przedmiotem targu, lecz aby je załatwiono w sposób rzeczowy. Podkreślił również, że rząd polski pragnie ująć całokształt układów gdańskich w jednolite rokowania, a nie rozdzielać pojedynczych spraw. Po nich przemawiali przewodniczący komisji dla spr. zagr., dla spraw przynależności, dla spraw sądownictwa i komisji rozrachunkowej. — Sahm oświadczył, że zgadza się na objęcie przez układy materjału proponowanego. Ustalono porządek obrad, przyjmując zasady ustalone w Warszawie. Następne posiedzenie w poniedziałek. Dalsze obrady rozpoczną się we czwartek w Warszawie.

KONCENTRACJA WOJSK KOALICYJNYCH W KONSTANTYNOPOLU.

Moskwa. (PAT.) Z Konstantynopola donoszą o mającym tam nadejść wielkim transporcie wojsk koalicyjnych. Przygotowano kwatery dla 40.000 żołnierzy angielskich, 12.000 francuskich i 12. włoskich.

BRIAND W LONDYNIE.

Paryż. (PAT). Havas. Briand wyjechał dziś do Londynu w towarzystwie gen. Gourand.

Paryż. (PAT.) Havas. Brianda po przybyciu do Londynu powitał na dworcu Lloyd George. Pierwsze spotkanie cechowała wielka serdeczność.

Paryż. (PAT.) Havas. Dzienniki podkreślają niezwykłą sedeczność, z jaką przyjęto Brianda w Londynie i kładą nacisk na uczucia przyjaźni łączące Brianda i Lloyda George, a prasa przywiązuje wielką wage do konferencji którą premjerzy odbędą. „Petit Parisien“ podaje, że Briand będzie nalegał na konieczność zaprzestania ze strony Francji działań wojennych w Cylicji. — „Matin“ twierdzi, że stanowisko Francji w sprawie wschodniej nie ma zupełnie na celu rewizji traktatu w Sevres, lecz tylko obmyślenie środków, które mają przyczynić się do uregulowania sprawy w Turcji, oraz ewakuacji Cylicji. Wybitna osobistość oświadczyła w rozmowie z korespondentem „Petit Journal“, że konferencja londyńska przedłuży się do 1. kwietnia i stwierdziła że L. George nie będzie tolerował żadnych wykrętów ze strony Niemiec.

NIEMCY MYŚLĄ O ZERWANIU.

Paryż. (PAT). Na posiedzeniu komisji dla spraw zagr. gabinetu belgijskiego złożył Hymans oświadczenie, że Niemcy myślą o rewanżu i że Belgja daleką jest od tego, aby mogła spać spokojnie i bez trosk. Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie.

NOWI MARSZAŁKOWIE FRANCJI.

Paryż. (PAT). Havas. Gener. Fayolle, Lyautey, Franchet d'Esperesy zostali marszałkami Francji.

HOOVER MINISTREM HANDLU.

Londyn. (PAT). „Herald" donosi, że Harding wyznaczył na ministra handlu Hoovera.

—oo—

GROŹBA STRAJKU ROLNEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu dwóch dni ostatnich odbył się tutaj zjazd robotników rolnych. Przewodniczył pos. Kwapiński. Opozycja zarzucała mu ustępliwość wobec rządu, większość jednak zaakceptowała sprawozdanie z działalności prezydjum, poczem toczyły się obrady w sprawie strajku rolnego i przy tym punkcie powstała opozycja przeciw stanowisku prezydjum, żądając rozpoczęcia strajku rolnego bez pertraktacji z ziemianami. Pos. Kwapiński z innymi podkreślał; że strajk jest bronią ostateczną, gdy zawiodą środki pokojowego załatwienia sprawy. W rezultacie postawiono dwie rezolucje: opozycji, na którą padło 10 głosów i Kwapińskiego, która uzyskała znaczną większość, a która brzmi:

Wobec prowokacyjnego zachowania się Związku ziemian, który ignoruje rozporządzenia rządu, uchwały Sejmu i chce wyzyskać sytuacje dla zniszczenia Związku zawodowego i to specjalnie przed wyborami, Zjazd robotn. rolnych stwierdza, że o ile do 14. marca nie zostaną nawiązane pertraktacje w sprawie nowej umowy na rok 1921 i 1922 i o ile nie zostanie wznowiona działalność Komisji rozjemczych, to strajk rolny wyznaczony będzie na 14. marca.

UJĘCIE FAŁSZERZY 1000-MARKÓWEK.

Toruń. (PAT.) Policja innowrocławska i poznańska odkryły w Innowrocławiu fałszerzy 1000 markówek niemieckich. Szajka składa się z osób, pochodzących z Innowrocławia i Poznania.

Wschodnia Małopolska przy Polsce.

Śniatyń. (Tel. w.) Na ogólnym wiecu żydowskim odbytym w Śniatynie dn. 20 bm. uchwalono przez aklamację następującą rezolucje: 1. Żądamy definitywnego przyłączenia Wschodniej Małopolski do państwa polskiego. 2. Stoimy na gruncie państwowości polskiej. 3. Marszałkowi Piłsudskiemu i wojsku polskiemu wyrażamy cześć i składamy hołd za obronę nas przed nawałą bolszewicką.

—oo—

Nauczycielstwo na rzecz państwa.

Śniatyn. (Kor. wł.) Dnia 16. stycznia br. odbyło się walne zgromadzenie członków Ogniska nauczycielskiego naszego powiatu. Obrady trwały od godziny 10 rano do godziny 6 popołudniu (z dwugodzinną przerwą na udział w wiecu, urządzonym przez Nar. Organizację Kobiet i obiad). Uchwalono szereg rezolucji i zamierzeń, dotyczących życia ekonomicznego, zawodowego, towarzyskiego i społecznego.

W związku ze sprawami poruszanymi na wiecu i analogicznie traktowanymi na posiedzeniach Ogniska, uchwalono: a) dla zasilenie funduszów Komitetu plebiscytowego na Górnym Śląsku, opodatkować się 5 proc. od jednomiesięcznej pełnej płacy; b) dla podniesienia naszej waluty, opodatkować się na rzecz skarbu 1 proc. od pełnej płacy miesięcznej tak długo, aż wydział Ogniska uzna za stosowne postanowić inaczej. Popadło uchwalono zwołać wiece w każdej szkole dla młodzieży szkolnej, dla zbiórki starych monet na skarb państwa.

ZE SALI ODCZYTOWEJ.

Towarzystwo historyczne odbyło dnia 21. stycznia br. posiedzenie naukowe, na którem prof. uniw. dr. J. Ptaśnik wygłosił odczyt pt. „Włosi na Ziemi Czerwieńskiej w XV. w."

Prelegent podniósł, że pod wpływem stosunków z koloniami włoskiemi nad Czarnem morzem, a przedewszystkiem z kolonią genueńską Kaffą, już w wieku XIV. przybywało do Polski i wielu Włochów, głównie Genueńczyków. Za czasów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego osiadają oni w Krakowie, kiedy zaś przyszło do unii polsko-litewskiej, Genueńczycy przenoszą się do Lwowa, jako bliżej położonego ich czarnomorskich kolonji, w Krakowie zaś w ich miejsce wstępują Wenecjanie, Florentczycy i przybyszę z Medjolanu. Jedni i drudzy zajmują się handlem, sprowadzając towary wschodnie i włoskie drogą morską lub nawet drogą lądową przez Norymbergię wprost z Genui, Wenecji i Florencji. Oprócz tego na miejscu w Polsce dzierżawią cła i kopalnie, tak z małemi wyjątkami w XIV. wieku saliny bocheńskiej wielickie znajdują się w rękach Genueńczyków, z początkiem zaś XV. wieku za Władysława Jagiełły Wenecjan i Florentczyków.

Na Ziemi Czerwieńskiej aż do upadku kolonii włoskich nad Czarnem morzem osadnictwo włoskie ma charakter prawie wyłącznie genueński. Od początku XV. wieku spotykamy tu licznych Genueńczyków, jak Franciszek de Camtello, Messopero, de Ansaldo, Grimaldi, Angelo de Cercario, Krzysztof i Baptysta Fragi, Barnaba de Negrono, Krzysztof, Rafał i Dominik de Romolo, Julian i Antoni de Valetariis, Julian de Gibeleto, Konrad de Portu, Wawrzyniec de Lomelino i wielu innych znanych tylko z imienia. Zajmują się oni głównie handlem z koloniami czarnomorskiemi, a także biorą w swe ręce dzierżawy ceł i żup ruskich czyli przemyskich, kołomyjskich, drohobyckich, sanockich i w Dolinie, wypierając z tych źródeł dochodów dotychczasowych ich posiadaczy, żydów. Szczególniej na tem polu zaznaczyły swoją działalność rodziny genueńskie De Valentariis i De San Romolo. Po roku 1475 znikają Genueńczycy z Ziemi Czerwieńskiej, a ich agendy, jako dzierżawca i organizator żup ruskich zajmuje spokrewniony z Medyceuszami Aynolfo Tedaldi z Florencji, który przybył w te strony około roku 1460. Sprowadza on po kolei w tę strony swoich krewnych, braci ciotecznych i bratanków, jak Mikołaja de Fulgino, Filipa Kallimacha, Pierozza i Jana Tedaldich, wreszcie Oktawiana de Calvanis Gucci'ego, którego rodzina po śmierci Aynolfa Tedaldi'ego i po powrocie jego bratanków do Florencji stoi na czele przemysłu kopalnianego Ziemi Czerwieńskiej przez cały prawie wiek XVI.

Wogóle cały przemysł górniczy Polski XIV. i XV. wieku, szczególniej zaś na Ziemi Czerwieńskiej, ściśle się łączy z nazwiskami Genueńczyków, Wenecjan i Florentczyków, a stosunki te materjalne pociągały za sobą umysłowe, bo sprowadziły one do Polski wielkiego humanistę Kallimacha i nawiązały bezpośrednią łączność polskiego świata naukowego z wielkiemi humanistami we Florencji, z których niektórzy jak Lattanzio i Jan Baptysta Tedaldi byli najbliższymi krewnymi Aynolfa i Kallimacha.

—oo—

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek »Rozwódka«, operetka.
W środę »Elektra« i »Sędziowie«, tragedja.
W czwartek »Skowronek«, operetka.
W piątek »Elektra« i »Sędziowie«.
W sobotę popoł. »Pan Damazy«. komedja — **wieczór** „Holender tułacz", opera romant. w 3 akt. R. Wagnera.
W niedzielę pop. »Przedstawienie baletowe« — wieczór »Elektra« i »Sędziowie«.
W poniedziałek »Holender tułacz«, opera.

We Lwowie.

— **Hojny dar.** Starszy radca p. inż. Antoni Weksler złożył na listę składkową Polskiego Tow. politechnicznego 10.000 mk. na plebiscyt na Górnym Śląsku.

— **Konferencja w sprawie przywozu.** Celem omówienia sprawy rewizji przeprowadzanych w ostatnich dniach w sklepach tutejszych utrzymujących na składzie towary zagranicznego pochodzenia, jakoteż omówienia aktualnych spraw przywozu towarów zagranicznych, odbędzie się w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie we środę, dnia 23 lutego br. o godzinie 5 popołudniu konferencja wszystkich organizacji kupieckich.

— **Komunistyczna trójka.** W niedzielę odbył się w sali Filharmonji wiec ludowy, zwołany przez miejscowe Koło Z. Z. K., na którym zdawano sprawę z działalności Związku, omawiano sprawy ekonomiczne i uchwalono szereg żądań co do poprawy materjalnego bytu kolejarzy. Pod koniec wiecu zainscenizowała trójka: Lebküchler, Otocki i Bogusławski, dwaj pierwsi wydaleni z partji PPS. za antypaństwowe stanowisko, komunistyczną hecę z wykrzyknikami: „My chcemy dyktatury proletarjatu!" W scenie tej sekundowało im dzielnie kilkanaście indywiduów przypuszczalnie z Lewandówki. Trzej ci panowie prowadzą od dłuższego czasu antypaństwową agitację pod kierownictwem jakiegoś Starkiewicza vel Szarego. Jak się dowiadujemy władze bezpieczeństwa awanturników nazajutrz po awanturze aresztowały.

— **Mężobójczyni.** Przed lwowskim sądem przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko 54-letniej Teresie Witalis, 2-o voto Żyła, oskarżonej o skrytobójczą morderstwo swego męża Walentego w Kamorowie, p. sokalskiego. Małżonkowie nie żyli z sobą dobrze. Żyła bawił przez 16 lat w Kanadzie, kiedy zaś powrócił, przywiązanie wzajemne małżonków było bardziej niż chłodne. mężowi nie podobało się lekkie życie rodziny i na tem tle wybuchały częste scysje, które budziły we wsi powszechne zgorszenie. Gdy jednego z ostatnich dni czerwca ub. roku małżonkowie przy rżnięciu drzewa znów posprzeczali się, Teresa rzuciła do męża piłką, on do niej siekierą: kobieta zagroziła mu wtedy, że go siekierą ze świata zgładzi. W noc na 3. lipca nadarzyła się ku temu sposobność, gdy denat poszedł do cegielni na dozór nocny. Żona po północy wybrała się z siekierą do budy, gdzie mąż nocował, wezwała Boga na pomoc i jednem uderzeniem w głowę momentalnie położyła męża trupem, przyczem ten według jej zeznań „ani zipnął, a siekiera poszła jak w arbuz". Po zbrodniczym czynie Teresa siekierę wymyła i ukryła na strychu, następnie zaś wróciła do trupa

i wyjęła mu z pod głowy około 5 tysięcy mk., które zaniosła do córki swej Petroneli B.

Podejrzenie padło wówczas na leśnego Jana Szybalskiego, który rąbiąc kozie mięso miał przypadkiem u siebie zakrwawioną siekierę. W przeciągu kilku dni dochodzenia wstępne weszły na właściwe tory i oskarżona przyznała się przed żandarmerją, zaś przed sędzią powiatowym w Sokalu powtórzyła opis czynu z najdrobniejszymi szczegółami.

Na rozprawie oskarżona wypiera się wszelkiej winy, choć dowody obciążają ją niezbicie, a przyznanie się poprzednie wyjaśnia oskarżona tem, że agent śledczy bił ją. Rozprawa ciągnęła się przez cały dzień wczorajszy, zakończyła się późnym wieczorem. Rozprawie przewodniczył r. Niewiadomski, oskarżał prok. Ogonowski, bronił dr. Wołoszyn.

Wyrok podamy w następnym numerze.

— **Znowu eksplozja korków pistoletowych** Po niedawnej eksplozji pakietu z korkami pistoletowymi na dziedzińcu poczty przy pl. Cłowym która spowodowała okaleczenie człowieka i zniszczenie kilkudziesięciu szyb zaszedł wczoraj nowy wypadek tego rodzaju W sklepie Dawida Rosenberga, przy ul. Legionów 37, rzucił wczoraj w południe jeden ze subjeków pakiet o fatalnej zawartości na podłogę. Skutek nastąpił natychmiast. Korki wśród ogłuszającego huku eksplodowały, raniąc ciężko dwóch subjektów, w sklepie zaś wybuchł momentainie pożar. Jednemu z subjektów, Bernardowi Korpusowi wybuch poszarpał 3 palce u rąk, uszkodził oko i poranił twarz, — drugi zaś, 16 letni Jakób Frenkel, doznał uszkodzenia na całej twarzy, patrony podarły mu wargę dolną, nadszarpały dziąsła z zębami i poraniły rękę. Obu odstawiono do szpitala. Może obecnie władze bezpieczeństwa, nauczone podwójnem doświadczeniem, zaopiekują się podobnemi przesyłkami. Przywóz tych wszystkich niebezpiecznych dla życia i zdrowia „zabawek" winien być stanowczo zabroniony, a kupców, którzy przekroczą zakaz, należałoby pociągnąć do surowej odpowiedzialności karnej.

— **Miljonowe włamanie do pralni.** Do pralni Romana Sommera w pasażu Hausmanna dokonano poprzedniej nocy śmiałego włamania na miljonową szkodę, którego epilog rozegrał się już wczoraj w aresztach policyjnych. Trzej osławieni złodzieje-włamywacze: Izak Katz, Ludwik Rotter i Jakób Tauber o 4 godzinie popołudniu otworzyli sobie wytrychem tylne drzwi do pralni, w następnych drzwiach wybili otwór, a z nastaniem nocy przeprowadzili operację. Z pralni wynieśli olbrzymie masy bielizny, nagromadzonej wskutek 2-tygodniowego bezrobocia, a nadto kilkanaście tysięcy gotówki z kasy podręcznej. Szkoda, nieobliczona dotąd szczegółowo, idzie w miliony. Skradzioną bieliznę włamywacze pozbyli u paserki Grenzenbauerowej przy ulicy Kazimierzowskiej 21 za... 600 marek, bo więcej nie miała pod ręką. Resztę w kworie kilku tysięcy mieli otrzymać nazajutrz. Dochodzenia, przeprowadzone natychmiast, dały rezultat; u Liederowej, przy ul. Kazimierzowskiej 21 ujęła policja Katza i Rottera, nazajutrz zaś przychwycono trzeciego, który przyszedł po pieniądze za łup. Tauber siedział dotychczas w areszcie śledczym za szpiegostwo, wypuszczono go jednak na wolność za kaucją 10 tys. marek niemieckich. 75 par bielizny skradzionej dotąd odzyskała policja.

—o—

— **Liczba świąt w Polsce.** Z Warszawy donoszą: Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 3. bm. rozpatrywała i aprobowała między innymi projekt ustawy o dniach świątecznych. Według tego projektu za dni świąteczne, w których praca jest wzbroniona, uważa się oprócz niedziel i świąt dni następujące: Nowy Rok, święto Trzech Króli, dzień 3 maja, święto św. Apostołów Piotra i Pawła, Wniebowzięcia P. M., Wszystkich Świętych, Niepokalane Poczęcie, pierwszy dzień Bożego Narodzenia, drugi dzień Wielkanocy, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha św. i Boże Ciało. Projekty te będą wniesione do Sejmu.

—o—

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE DLA PAŃ, urządzone staraniem Tow. św. Salomei, odbędą się w kościele św. Mikołaja w czasie od 5—12 marca. Nauk ekolekcyjnych codziennie o g. 6 popołudniu udzielać będzie ks. dr. Jan Ciemniewski.

Jadwiga Eisnerówna młoda skrzypaczka, która niedawno zdobyła za granicą i w Krakowie wielkie powodzenie, wystąpi u nas z koncertem dn. 1-go marca. Bilety w składzie nut Polonieckiego ul. Tańskiej l. 1.

KOMUNIKATY.

Z Pol. Towarzystwa prawniczego. Posiedzenie w sprawie zmiany przepisów o lokacie kapitałów osób małoletnich odbędzie się we czwartek, 24. bm. o g. 6 popołudniu ul. Zimorowicza l.9. — Referent adw. dr. Stanisław Krzemicki. Pożądany udział jak najliczniejszych członków Towarzystwa, oraz członków Związku adwokatów i sędziów.

—o—

Ze szkoły inwalidów wojennych we Lwowie. W ostatnich dniach lutego otwiera szkoła w porozumieniu z Urzędem Opieki nad grobami wojennymi D. O. Genu Lwów, krótki kurs dla inwalidów, celem przygotowania dozorców cmentarzy wojennych. — Po ukończeniu kursu otrzymają kandydaci dobrze uposażone stałe miejsca dozorców w powiatach wschodniej Małopolski. — Na czas trwania kursu mają inwalidzi zapewnione utrzymanie w szkole. Na odbycie podróży dostaną bilety wolnej jazdy koleją. — Zgłoszenia z powołaniem się na liczbę książeczki inwalidowej i podaniem dat osobistych, kierować do Dowództwa Szkoły inwalidów wojennych we Lwowie ul. Kurkowa 14. — Pierwszeństwo mają ogrodnicy, a następnie rolnicy.

KOMUNIKAT MINISTERSTWA SKARBU W SPRAWIE POŻYCZKI AUSTRO-WĘGIERSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu komunikuje: Wobec licznych zapytań ze strony posiadaczy papierów wartościowych byłej monarchji austro-węgierskiej w sprawie realizacji tych papierów tudzież wypłaty odsetek — ministerstwo skarbu udziela następujących wyjaśnień:

Zawarty w St. Germain traktat pokojowy z Austrją obowiązuje państwa powstałe na terenie byłej monarchji austro-węgierskiej do przyjęcia części zabezpieczonego i niezabezpieczonego długu przedwojennego byłej monarchji. Podział przedwojennych długów Austrji między państwa sukcesyjne ma być przeprowadzony w drodze międzynarodowej przez komisję odszkodowań po przeprowadzeniu przez każde z państw sukcesyjnych rejestracji i ostemplowaniu odnośnych tytułów długów przedwojennych, znajdujących się na jego terytorjum. Do czasu przeprowadzenia tej rejestracji i ostemplowania w Polsce, które ma nastąpić w najbliższych miesiącach oraz oświadczenia komisji odszkodowań, jakie tytuły długu mają obciążać Polskę, realizacja tych tytułów austrjackich przedwojennych przeprowadzona być nie może. Przyjmując część długu dawnego rządu austrjackiego państwo weźmie na siebie, również ciężar kuponów lub rocznych amortyzacji odnośnych tytułów płatnych od chwili uprawomocnienia się traktatu, a dotąd niezapłaconych,

Odczyty 27 lutego i 6 marca o g. 6 wieczór pułkownik de Renty z misji wojskowej francuskiej będzie miał wykład w sali ratusza. „O początkach wojny w roku 1914 na froncie francusko-belgijskim".

1-szy wykład 27. bm. — „Plan strategiczny Niemców i Francuzów — Bitwa granic",

2-gi wykład 6 marca. „Studjum strategiczne zwycięstwa nad Marną". Te wykłady urządzone są na dochód biednych miasta Lwowa i ogniska francuskiego. Cena miejsc zarezerwowanych 60 marek. Cena miejsc nie zarezerwowanych 20 marek. Nabyć można bilety: plac Marjacki w księgarni Polonieckiego ul. Akademicka.

—o—

Z Sokoła-Macierzy. Walne zgromadzenie członków Sokoła-Macierzy odbędzie się w piątek dnia 25. bm. o godz. 6 względnie 7 wieczorem w małej sali gimnasycznej od ul. Sokoła l. 7. Ze względu na sprawy będące na porządku dziennym który ogłoszono w gmachu za kratkami, w kancelarji i w sprawozdaniu, należy jawić się licznie na tem zgromadzeniu, a przedtem odebrać w kancelarji Towarzystwa w godzinach urzędowych karty legitymacyjne, uprawniające do wzięcia udziału w zgromadzeniu i sprawozdanie wydziału. Czołem!

—o—

Lutnia wykona w połowie marca „Pieśń o dzwonie" M. Brucha. Próby są w toku. Dochód przeznacza Towarzystwo na budowę pomnika „Orląt" na Politechnice.

—o—

Zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków Bratniej Pomocy wszechnicy lwowskiej odbędzie się w niedzielę 27. lutego br. o g. 16 w sali XIV starego gmachu uniwersyteckiego z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia, 2) Sprawozdanie z działalności ustępującego wydziału, 3) Sprawozdanie kasowe i komisji kontrolującej, 4) Zmiana statutu, 5) Wybór nowego wydziału, 6) Mianowanie członków honorowych, 7) Wnioski i interpelacje. — W razie braku kompletu następne walne zgromadzenie o godz. 17 tego samego dnia, na wypadek ponownego braku kompletu definitywne walne zgromadzenie odbędzie się we środę, dnia 2. marca br.

Na kartki chlebowe Nr. 6.
sprzedawany będzie chleb w cenie
po 26 Mk. za bochenek.
Miejski Zakład aprowizacyjny.

Nekrologja.

†

Stanisław Kulak

syn sp. Michała Kulaka aptekarza w Brodach po długich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 20. lutego br.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. lutego 1921 r. godz. 10. rano z domu żałoby ul. Pułaskiego 9. na cmentarz Łyczakowski na który krewnych i znajomych zaprasza **Rodzina.**

†

Bronisław Odrowąż Augustynowicz

b właściciel dóbr. ziemskich ur. w roku 1847 w Woszczańcach, zasnął w Panu po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 19. lutego 1921 r.

W nieutulonym żalu pogrążone dzieci i wnukowie zapraszają krewnych, przyjaciół i pobożnych chrześcijan na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę dnia 23. lutego 1921 r., o godz. 3-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Lenartowicza l. 19. na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

†

Jan Rawicz Raciborski

Dyr. Banku w Zborowie po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dn. 20. lutego 1921 r. przeżywszy lat 41.

W ciężkim smutku pogrążona matka z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę d. 23. lutego 1921 r. o g. 11. przed południem z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Komunikaty.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie. We środę dnia 23. lutego br. o godz. 6.15 odbędzie się tygodniowe zebranie, na którem inż. Stanisław Kubiński wygłosi odczyt pt. „O automatycznej broni palnej“ z demonstracjami.

LISTY Z KRAJU.

Kosów koło Kołomyi.

(Korespondencja własna.)

(Apatja wśród tutejszych Polaków. — Nastrój ludności ruskiej. — Kresowi paskarze. — Skandaliczna gospodarka w lasach państwowych. — Złe funkcjonowanie poczty. — Nowy starosta.)

Powiat nasz, odcięty górami od świata jest wzorową kolonją zaraźliwych bakcyli, toczących nasze społeczeństwo. Powiat jest ruski, miasteczka żydowskie, a nieliczna kolonja polska, złożona przeważnie z urzędników narodowo obojętna, nieczuła na wszelkie narodowe i społeczne hasła, zamknęła się w troskach o codzienny chleb. Mieszczaństwo kołtuńskie, nieliczni włościanie polscy, pozostawieni sami sobie, wydani są na łup wynarodowienia i skrajnych żywiołów społecznych. Ani inteligencja, ani kler polski, ani nauczycielstwo polskie nie posiada jednostek, któreby w małym bodaj stopniu poczuwały się do obowiązku jakiejś pracy narodowej. Tak zwana Organizacja narodowa, endeckie towarzystwo wzajemnej adoracji pod kierunkiem osławionego zarządcy tutejszych lasów rządowych, niejakiego Szurka, nie zdobyła się nawet na usunięcie ze swego grona żywiołów komunistycznych.

Paskarstwo, które w poprzednim starości miało wpływowego opiekuna, zdemoralizowało do reszty tutejszą kolonję polską. Rozmaici Januszе i Jamrozy stanowią typowe okazy tutejszych „kresowców“: najpierw kieszeń, potem patrjotyzm, oto ich hasło.

Jedynym jaśniejszym promieniem odbija się jeszcze praca grona pań, utrzymujących ofiarnością swoją ochronkę dla sierót i w czasie pobytu naszych wojsk prowadzących gospodę żołnierską.

W przeciwieństwie do apatji polskiej ludności, wśród ludności ruskiej rozwija się praca społeczna, ekonomiczna i oświatowa. Ludność ruska naogół jest dla nas przychylnie usposobiona, choć nie brak jednostek, które starania naszej administracji, zdążające do zabliźnienia ran, starają się jej przedstawić jako słabość naszego rządu. Ułatwia tę destrukcyjną robotę nienależyte zaprowiantowanie powiatu naszego, który jako powiat górski, skazany jest na przywóz mąki i kukurydzy. Obiecał ją wprawdzie dostarczyć p. Maszkowski, ale dotąd jej niema. Również należałoby ludność uwolnić od dostarczania podwód dla dowożenia prowiantów dla wojska, tembardziej, że do tego celu możnaby łatwo użyć automobili ciężarowych, których dość stoi bezczynnie w Kołomyi.

Głośną od roku jest gospodarka tutejszego zarządcy lasów państwowych, Szurka, której rezultatem jest brak drzewa dla zaspokojenia potrzeb ludności, a nawet urzędów, którym grozi w najbliższym czasie z braku opału zawieszenie urzędowania. Również i tutejszy szpital w tych dniach ma być zamknięty z braku opału. Pan Szurek bowiem sprzedał w jesieni drzewo opałowe w najdogodniejszych miejscach żydom handlarzom, a instytucjom, urzędom i mieszkańcom w zrębach tak nieprzystępnych, że wywieźć go stamtąd nie można. Już zeszłego roku wytoczono Szurkowi na żądanie starosty śledztwo, ale wynik nie jest znany, a p. Szurek rządzi dalej. Jaką w tem rolę grały wpływy i protekcje, którymi się głośno chełpi p. Szurkowa niewiadomo, ale mamy nadzieję, że tym razem p. prezes Chlipalski zechce wdrożyć energiczne śledztwo i dla zbadania ksiąg i aktów wyśle doświadczonego i rutynowanego urzędnika, który bezstronnie sprawę zbada, gdyż dalsze tolerowanie tego rodzaju nadużyć byłoby prowokacją uczciwej opinji publicznej.

Dalszą bolączkę naszą jest wadliwe funkcjonowanie poczty w Kosowie. Listy przywożone do Kosowa rano o godz. 7, rozsyła tutejszy poczmistrz dopiero popołudniu, gdyż listonosze rano zajęci są posługą u p. poczmistrza. Na porządku dziennym są wypadki, że listy po trzy dni leżą na poczcie, zanim je doręczy się adresatom.

W każdym razie należy stwierdzić, że stosunki w naszym powiecie zmieniły się bardzo korzystnie, w czem jest niemała zasługa obecnego starosty, który w krótkim czasie zdołał poznać stosunki i potrzeby powiatu i nawiązać z ludnością bliski kontakt. Mamy nadzieję, że o ile przełożone władze poprą go w jego staraniach i usuną przedstawione przez nas nadużycia i braki, to powiat nasz jeden z pierwszych zapomni o krwawych ranach wojny.

Wicz.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na plebiscyt: Dzieci szkolne w Białogórze 149. Szkoła lud. w Piaskach, pow. Brody, 78. Jako nieprzyjęta płaca za prowadzenie sekretarstwa w R. O. P. Markoski, Śniatyn, 1000. Tow. Praca w Kamionce Strum. 1000. Kółko roln. w Świdnicy 300. Grono naucz. Derzów p. Bilcze 300. Sąd pow. w Zbarażu 400. J. Jastrzębski, Złoczów, 45. W. Karpinowa, Dubryniów, 100. M. Orkuszowa, Młyniska 3110. Grono naucz. w Niżniowie 245. Urzędnicy ord. Zarzecze koło Jarosławia 1850. Zebrane u p. Wacków na Lipinie od zebranych gości 1000. Ucz. szkoły żeńskiej w Mostach W. 200. W. Urbańska 100. W. Maciejowski, Radziechów, 50. W. Złachowski, Skałat, 100. Zamiast udziału w zabawie tow. w Glinianach w d. 22. I. J. Szafranowie i córka Marysieńka 200. Rzym. kat. urz. par. Darachów 1300. Zamiast życzeń z okazji ślubu p. Pracucha, funkc. zarządu żupy solnej w Kałuszu 200. Kółko amatorskie w Stojanowie 730. Kółko roln. Dobrotwór koło Kamionki 1000. Kl. 1. wydz. w Trembowli 90. Pietrzycka, Kosmacz, 100. Grono naucz. i uczenice 7 kl. szkoły żeń. w Busku 1700. Z urządzonego przedstawienia dla dziatwy szkolnej staraniem p. Szarnaglowej w Stebniku 600. Dochód z jasełek dzieci szkolne z Rychnic 100. Podof. i żołnierze z Bat. 2. 5. p. art. cięż. Jarosław 1200. Członk. czyt. im. Borelowskiego i pol. Tow. „Sokół“ w Nowem Mieście 1610. Kółko roln. Kobyłowłoki p. Janów 2000. Zebrane przy sposobności na zgromadzeniu w Samborze 370. Młodzież szkolna w Gęboczku, pow. Borszczów 110. A. Kunicki, Wasylkowce, 60. Zebr. na zgrom. Kółka roln. Wołochy, 802. Zebrane na zabawie u p. Ostrowskich w Ossowcach 500. Dochód z przedst. dzieci z Bałuczyna 600. J. Zahradnik, Złoczów, 400. Złożone przez kupców w Podwołoczyskach przez oddz. kontr. skarb. do rąk p. E. Lewandowskiego 16.305. Zarząd Kółek roln. Krotoszyn 3815 S. Baberska nieprzyjęte honorarjum 100. Dochód z zabawy tanecznej urządzonej staraniem baonu zapas. 52. pp. strzel. kres. 19.066. Kupcy i przedsiębiorcy handl. w Delatynie i straż łowiecka br. Götza 30.000.

Na powrót jeńców z Syberji: Ostapowicz w Niepołomicach 100.

Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa: Zamiast kwiatów na trumnę śp. Wamolowczowej Lunka i Stacha Sługockie 100 mk. S. K. 100 mk.

KRONIKA SPORTOWA.

Plebiscytowy turniej zapaśniczy. Dnia 6. marca br. rozpocznie się we Lwowie w sali Sokoła-Macierzy wszechpolski amatorski turniej zapaśniczy o mistrzostwo Małopolski na rok 1921. Turniej ten, w którym wezmą udział atleci amatorzy z całej Polski, a w szczególności zgłoszeni już atleci z klubów atletycznych na Górnym Śląsku, będzie bez wątpienia największą senzacją sportową we Lwowie i dostarczy on widzom ze względu na oryginalność walk największej emocji. Zapasy te, w których pierwszych pięciu zwycięzców otrzyma nagrody w medalach złotych i srebrnych, a pierwszy zwycięzca otrzyma tytuł mistrza Małopolski na rok 1921, odbędą się pod kontrolą jury, w skład której wejdą znani lwowscy sportsmani i pod protektoratem lwowskiego Komitetu plebiscytowego. Czysty dochód jest przeznaczony na plebiscyt górnośląski.

Wszyscy atleci-amatorzy z całej Polski, tak i ci we Lwowie, którzy się dotychczas nie zgło-

sili, a chcą się ubiegać o nagrody i tytuł mistrza Małopolski, winni do dnia 28. bm. zgłosić się pisemnie lub ustnie u p. Mokrzyńskiego, Lwów, ul. Murarska l. 23.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 21. lutego 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

Waluta markowa

	Wartość nominalna Mkp.	Ostatnia dywidenda	płacą: Marki p.	żąd.:	transak.
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—	8·40	420·—	—·—	—·—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—	00	400·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—	21·—	725·—	750	795
Bank hipoteczny ziemski	280—	16·80	340·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—	22·40	775·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—	7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—	28·—	590·-	610	600 602 50
Bank ziemski kredyt. gal.	280—	21·—	725·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

			płacą: marki p.	żądają:	transak.
Browary lwowskie	850—	42·—	8000	—·—	—·—
Tow. Chodorów	140—	00	3400	3600	3450 3500
Tow. akc. Fabr. kart	140—	21·—	5800		
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000—	00	4100	4300	4200
Fabr. cementu „Portland Szczakowa«	140—	28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	490—	301	30·000	—·—	—·—
Tow. Gafeta	140—	00	5475	5575	5525
Tow. Górka	140—	15·40	7100	——	——
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000—	00	3900	4100	4000
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I., II. emisja I. serja	500—	00	5600		
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" II. em. II. s.	—.—	00	3000	——	—
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500—	00	1300	1350	1325
„Pocisk" Zakł. amunic.	350—	00	1500	1600	1525 1550
Polska Nafta	490—	00	3000		
Polskie Tow. handlowe	140—	21·—	1250		
Tow. Rakszawa	140—	28·—	4200	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza	140—	5·60	2000	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—	00	5800	——	——
Tow. Zieleniewski	140—	20·—	7700	——	——

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	470·—	510·—	—·—
„ „ po 500 rb.	455·—	495·—	—·—
„ „ drobne	280·—	340·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	70·—	90·—	—·—
„ „ (po 250)	50·—	70·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	5·—	8·—	—·—
100 franków francuskich	58·—	60·—	—·—
100 franków szwajcarskich	120·—	130·—	—·—
1 sterling	3150·—	3250·—	—·—
1 dolar amerykański	790·—	835·—	—·—
1 dolar kanadyjski	600·—	640·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1320·—	1420·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1220·—	1320·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1120·—	1220·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1100·—	1200·—	—·—
„ „ drobne	1000·—	1100·—	—·—
Liry włoskie	28·00	31·00	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Czeskie korony (5000—1000)	940·—	1040·—	—·—
Czeskie korony niższe	840—	940—	——
Korony austr. niem. stempl.	100·—	115·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają	transakc.
Wypłata na Londyn	3000·—	3200·—	—·—
„ na Paryż	58·00	60·—	58·75
„ na Zurych	125·—	135·—	—·—
„ na Pragę	1000·—	1200·—	—·—
„ na Wiedeń	110·—	130·—	120
„ na Berlin	1800·—	1500·—	—·—
„ na N. Jork	780·—	825·—	—·—
„ na Brukselę	58·—	60·—	—·—

TARG ZBOŻOWY W ŚNIATYNIE.

Płacono w bieżącym tygodniu: za jęczmień zwykły po 41 do 43 mk. za 1 kg., za jęczmień browarniany po 45 mk za 1 kg., za kukurydzę po 36 do 37 mk. za 1 kg., za koński ząb po 34 mk. za 1 kg., za owies po 32 mk. za 1 kg., za fasolę białą po 40 do 41 mk. za 1 kg., za fasolę kolorową po 39 do 40 mk. za 1 kg., za ziarnka arbuzowe po 140 mk. za 1 kg.

Popyt silny. Podaż słaba. Tendencja zwyżkowa.

Leje rumuńskie: z początkiem tygodnia niżej 11 mk., z końcem tygodnia do 11.28 mk.

KINO — Dziś w kinie „Lew“ PREMIERA! — LEW

Sensacyjny dramat amerykański w 6 aktach wytwórni włoskiej

TAJEMNICA DOMU Nr. 30.

Ostatni wyraz techniki kinematograficznej. Wspaniała wystawa. Katastrofa na morzu. Pożar okrętu. Wzruszające te sceny utrzymują widza w ciągłem napięciu!

Posady i prace.

KIEROWNIKA TARTAKU z fachowem wykształceniem, dłuższą praktyką i odpowiedniemi poleceniami poszukuje Zarząd dóbr ks. Sapiehów, Oleszyce. 137/I.

LEŚNICZEGO rewirowego z wykształceniem fachowem, dłuższą praktyką i dobremi poleceniami poszukuje Zarząd dóbr ks. Sapiehów. Oleszyce. 1371/III.

Inteligentnej panny do ekspedycji poszukuje magazyn konfekcji Ksawery Skrem. Halicka 18. 3158

Poszukuje się urzędnika lub urzędniczki z kwalifikacjami buchalteryi lub rachunkowości państwowej. Zgłoszenia ze świadectwami do Urzędu Emigracyjnego, Janowska 120 do godziny 4. 3168

PRZEMYSŁOWIEC SAMOTNY poszukuje spólniczki młodej, energicznej z małym kapitałem i własnem mieszkaniem (może być na prowincji). Zgłoszenia listow. pod »Bławatny« do biura »Ruch«, Kraków Szczepańska 9. 1372

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił i ordynuje od 9—5. Bezbolesne wyjmowanie zębów, precyzyjne roboty w złocie i kauczuku. 2981

BANDAŻE



rupturowe. Opaski brzusz e dla pań. Prostotrzymacze przeciw zgarbien u. Bandaże na żylaki. Moczniki gumowe dyskretne dla mężczyzn i kobiet osłabionych na pęcherz i do podróży. — M. POLLACZEK, Sambor. — Katalogi gratis. 3161

Do wędzenia także i marynowania wszelkie mięsa i w każdej ilości, przyjmuje się. Wojciecha 12, tramwaj UL. 3183

Mleka większą ilość poszukuję, mleczarnia dworska, Polna 27., Sokołowski. 3116

W Chodorowie dnia 14. lutego zgubiłem papiery wartościowe na nazwisko Tomasz Antonik. Uczciwy znalazca odda za wynagrodzeniem W. Lubynia p. Czudec w pow. Rzeszowskim. 2181

Silne skarpetki, własnego wyrobu. Podrobienia, podszywania pończoch do dni trzech. Pracownia bielizny »KALOS«, Kopernika 12. 3200

Józef Słotwiński, stroiciel fortepianów. Lwów, Wronowskich 15. 3209

Kupno i sprzedaż.

Pługi motorowe, parowe lokomobile, motory poleca »PILOT« — Lwów, Batorego 4. 2634

Fortepian krótki, krzyżowy, wspaniały sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5.

Okazyjnie do sprzedania maszyna do szycia Singera, Zygmuntowska 7. Łuczka. 3211

Fortepian dobry sprzedam okazyjnie Kopernika 26, parter oficyny. Sklenarski. 3213

Folwark mały z budynkami, zasiewami kupię Stamfest, Snopkowska 39. 3215

Kupię obrazy wybitnych polskich malarzy. Zgłoszenia pisemne administracja Kurjera tw. »Amator«. 3184

Las materjałowy i opałowy na korzystnych warunkach sprzedam. Oferty składać w Reklamie Prasowej, Lwów Chorążczyzna 7, pod »LAS«. 3194

Jaja hurtownie i detalicznie, sztuka 6 marek s rzedam. Dołkowski, Zimorowicza 5. 3201

Drzewo opałowe dostarcza wagonowo loco Lwów. Syndykat Ekonomiczny, Bielowskiego 5. 3202

Maszyny dwie nożne do szycia sprzedam. Plac Marjacki 5, III. p., drzwi 65. 3182

Austrjackie pożyczki kupuję do marca. Głęboka 21, I. p. drzwi na lewo. 3155

Pianino pierwszorzędnej marki, krzyżowe, prawie nowe sprzedam 65,000. Pełczyńska 7, popołudniu, drzwi 1. 3169

Sztych włoski XVIII. w. Nicolaus Cavalli sprzedam, Kurkowa 27, II. p. przez ganek od 4—6. 3180

Kamienie młyńskie po cenach konkurencyjnych oraz wszelkie maszyny młynarskie, turbiny, motory poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 2877

Młoty sprężynowe, parowe, tokarnie, heblarki, gryzerki, rury płomienne, gatry, motory, lokomobile, turbiny poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 2924

Fortepian krótki, krzyżowy, wspaniały sprzedam Smutny, Chmielowskiego 5. 3119

Folwark 60 morgowy z młynem amerykańskim prawie we Lwowie, zamienię za większy, może być wojną zniszczony. Janowska 126, we Lwowie. 3153

Mieszkania.

Francus poszukuje pokoju umeblowanego, płaci gotówką lub w razie żądania, lekcjami francuskiego języka. Heymau Premiers, Hetmańska 22. 3204

Obywatelka mieszkająca sama poszukuję nieumeblowanych 2—5 pokoi z kuchnią, komfort. Ewentualnie kawalerski z osobnem wejściem. Zgłoszenia do administracji pod »Pszenica«. 3203

Jedyna w Polsce

FABRYKA DJAMENTÓW

do rżnięcia szkła

H. SZEFTEL, Warszawa Graniczna 16.

Firma egz. od 1882 roku. 3139

Składnica i sklep Kółka roln.

— — w Ustrzykach dolnych — —

poszukuje

rutynowanego kierownika sklepu

z dłuższą praktyką, odpowiedzialnego, z kaucją najmniej 20.000 marek. Płaca według umowy. Posada do objęcia zaraz.

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków prosimy nadsyłać na ręce DYREKCJI SKŁADNICY. 3085

LOKOMOBILA Lanza 35 HP. ma, przegrzaną parę mało używana będąca obecnie w ruchu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Zarządu dóbr ks. Sapiehów Oleszyce. 1371/II

WYROK!

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. I-sza osk. Aleksandra Patraszewska lat 23, rel. rz. kat., zamężna z na masarza w Rudkach córka Karola i Konstancji Rozkrut winną jest,

a) że dnia 3. lub 4. października b. r. w Rudkach rozmyślnie żądała i pobrała za przedmioty powszedniego użytku cenę oczywiście nadmierną a to od Marji Rozumiłowicz za pół kg. mięsa wieprzowego 60 Mk zamiast należnej ceny 25 Mk;

b) że dnia 9. października b. r. w Rudkach skutkiem braku dozoru należytego w swoim sklepie masarskim dopuściła do tego, że w sklepie tym miała jej siostra Władysława Rozkrut pobrała za słoninę oczywiście nadmierną cenę a to od Aleksandra Iry za ćwierć funta słoniny cenę 25 Mk. zamiast należnej ceny 15 Mk.

c) że dnia 12. października b. r. w Rudkach żądała rozmyślnie za przedmioty powszedniego użytku ceny oczywiście nadmiernej a to od posterunkowego policji Józefa Ogrodnika za 1 kg. słoniny kwoty 180 Mk. zamiast wówczas obowiązującej ceny 120 Mk.

Wskutek czego dopuściła się przekroczenia z §. 1b. i 27. ustawy z 2. lipca b. r. l. 67 dz. Rzp. poz. 449, za co zasądza się ją na karę aresztu przez 14 dni, która zamienia się jej zarazem na grzywnę w kwocie 1.400 Mk. tudzież na dodatkową grzywnę pieniężną w kwocie 1.6[illegible] Mk., a w razie nieściągalności na dalszych 16 dni aresztu a po myśli §. 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego. 2-ga osk. Władysława Rozkrut lat 16 licząca rel. rz. kat., stanu wolnego, przy rodzicach w Rudkach, córka Karola i Konstancji winną jest,

że dnia 9. października b. r. w Rudkach rozmyślnie żądała i pobrała za przedmioty powszedniego użytku cenę oczywiście nadmierną a to od Aleksadra Iry za ćwierć funta słoniny mięsem przyrosłej kwotę 25 Mk zamiast należnej ceny 15 Mk. czem popełniła przekr. z §. 1 ust. 1. ustawy z 2. lipca 1920 l. 67 Dz. Rz. P poz. [illegible] za co zasądza się ją po myśli tego §-fu na grzywnę pieniężną w kwocie 500 Mk., którą w razie nieściągalności zastąpi kara aresztu przez 5 dni, a po myśli §. 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Sąd powiatowy Oddział III.

Rudki, dnia 22. grudnia 1920. 317[illegible]

Mantel, m. p. **Szczepankiewicz**, m. p.

PRZEWODNIKI i sznury elektryczne w pełnej gumie. — **RURKI Bergmanowskie** 11 mm. i 13½ mm. — **LAMPKI** 110, 120 i 220 Volt **dostarcza** szybko i po cenach konkurencyjnych FABRYKA i SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE **WŁADYSŁAW ARENSTEIN** 3173 **Warszawa, Królewska 27.** Skrzynka poczt. 6. Adres telegr. »Elektropol«. Tel. f. 277-89 i 177-68.

„LAMUS“ sklep Katolickiego Związku Polek **ul. Romanowicza 0.**, jedyny we Lwowie sklep posiadający prawo do nazwy »LAMUS« przyjmuje w komis i sprzedaje garderobę i meble. 31[illegible]

WEZMĘ W DZIERŻAWĘ

Majątek ziemski od 250 do 400 morg. ornej ziemi. Pożądana dzierżawa musi być blisko miasta lub stacji kolejowej, pod korzystnymi warunkami i f. ziemią. Zgłaszać się: **WIKTOR LAUR, Czaple małe pow. i telegr. Miechów.** 3098

WYTŁOKI BURACZANE

STEFENSA

30—35% cukru 3206

w ilości 25 wagonów poleca

Dom Handlowy OLEJNIK i TARNOWSKI

Warszawa — Krucza 6.

— Adres telegr.: „AGRIKOL-WARSZAWA“. —

Kurhaus-Kasyno-Zoppoty

Wolne miasto Gdańsk

Północne Monte Carlo!

Baccarat | **Ruletka**

a la Monte Carlo

Wytworne sale zabaw i gry.

Hotele i pensjonaty otwarte w ciągu całego roku. 829

Cena pensjonatu z najlepszym pokojem i wykwintnem utrzymaniem od Mk. 30 począwszy.

Bliższych szczegółów co do podróży, określonych praw gry, utrzymania itp. udziela

Zarząd Kąpielowy lub Dyrekcja Kurhausu Kasyna.

NAJLEPSZE NASIONA

Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania. 3034

Drzewka owocowe i ozdobne

Krzewy, Róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa — Towar doborowy. Cennika w tym roku nie wydałem, ceny podaję na życzenie listownie

E. FREEGE, Kraków.



Świerzbę usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„Maść P-ra Hebdy“** uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, nie przyjemny zapach nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko **„Maść P-ra Hebdy“ z świerzbowcem** na etykiecie. Słoiki od 1-3-18 osób. Tow. **E. Hebda i Ska** Warszawa, Elektoralna 18. Tel. 1-37. **Dla koni od świerzby i parcha „Ekwoi Hebda“**, skład na Lwów S. Stenzel, apteka, Hetmańska 8 313